

## IDEALNY CZY SPRAWIEDLIWY SĘDZIA?

**Słowa kluczowe:** etos sędziego, sprawiedliwość, niezawisłość, niezależność, prawo

**Key words:** ethos of judges, justice, judicial independence, judicial autonomy, law

**Schlüsselworte:** Richterethos, Gerechtigkeit, Unbefangenheit, Unabhängigkeit, Recht

### WSTĘP

Na ile zasadne jest przekonanie, że zawsze będą niesprawiedliwe prawa ponieważ są ludzkie? W każdym systemie kulturowym i ustrojowym będą przekupni sędziowie, nieuczciwi adwokaci oraz krzywoprzysiężni świadkowie. Ludzki świat nie był i nigdy nie będzie idealny. Ludzie jednak nie zrezygnują z dążenia do budowania bardziej sprawiedliwego świata. Jest to nieusuwalne dążenie wyjątkowo ludzkich aspiracji. Stąd ta próba „wybiórczej” refleksji nad zagadnieniem etosu sędziego, czyli wspólnej etyki zawodowej, ale w perspektywie uniwersalnej. Pewne wyczucie prawości postępowania i osiągnięcia możliwej sprawiedliwości pomimo wysiłków nie zawsze udaje się zamknąć w system prawa, by następnie z łatwością prawo egzekwować. Dążenia do sprawiedliwości, są tak trwałe i silne, jak nieodłączne jest od ludzkiej natury zjawisko moralności. Ciągłe na nowo, podejmowane są próby określające warunki teoretyczne, jak i praktyczne, egzekwowania prawa do stanu wielorakich wymiarów sprawiedliwości<sup>1</sup>. W artykule chodzi przede wszystkim o ukazanie podmiotowych warunków przynależnych sędziemu w realizacji możliwej sprawiedliwości.

Ani stanowione prawo, ani orzecznictwo, ani aplikacja prawa nie jest sytuacją zerojedynkową. Oczywiście są sprawy proste, ale ludziom przytrafiają się sprawy

---

\* Ks. dr hab. Stefan Ewertowski – ksiądz diecezji elbląskiej, emerytowany prof. UWM w Olsztynie, wykładowca filozofii Boga, teorii poznania w WSD w Elblągu, autor monografii oraz szeregu artykułów z zakresu problematyki integracji europejskiej, teologii i filozofii. Książka: *Idea Antychrysta w kulturze współczesnej*, Olsztyn 2010.

<sup>1</sup> Ludzi cechuje *pragnienie* życia w ładzie społecznym, oczekiwanie bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Ze względu na szczegółową własność postępowania, rozróżnia się sprawiedliwość, rozdzielczą, wyrównującą, wymienną.

bardziej złożone. Talmudyczna tradycja w jakiejś mierze uwzględnia złożoność i poznawcze uwikłanie ludzkiego bytu, bowiem: „Sędzia ma tylko swoje oczy i swój rozum. Opieranie decyzji na własnej rozumności jest lepsze niż opieranie się na gotowych przepisach, a sędzia, który opiera się na gotowych pewnikach, sam w istocie nie rozumie i zachowuje się niczym ślepiec”. Nawet w najprostszych sytuacjach, które trzeba rozsądzić nie sprawdziłby się Golem. Wydawać by się mogło, że istota bez uczuć, bez zbędnych sentymentów i powiązań, bez własnej woli i duszy, najbardziej nadawałby się do wydawania wyroków. Taka sprawiedliwość mogłaby być „potworna” i zagrażać światu, gdyż taka „sprawiedliwa maszyna” zapalając świecę podpałałaby i dom<sup>2</sup>.

„*Summum ius summa iniuria*”, zbyt „ściśle” przestrzeganie prawa bez uwzględniania okoliczności, bywa największą niesprawiedliwością mawiał Cynceron. Jaki stopień mądrości jest w stanie powiązać wymogi prawa, zasadę sprawiedliwości, okoliczności działania człowieka, w wyroku słusznego dobra dla stron sporu? Tym bardziej, gdy trzeba uwzględnić przesłanki religijne, etyczne, polityczne czy starożytną tradycję, np. wydawania za mąż młodocianych dziewczynek według rzymskiego zwyczaju z czym współczesność nie daje sobie rady. Jest to tylko przykład etycznych zasad partykularnej grupy. Sprawiedliwość w państwach o demokratycznym ustroju, zasadza się na wartościach uniwersalnych, ogólnoludzkich<sup>3</sup>. Ale jest problem, bowiem jak mówi A. Strzębosz: „Człowiek prawy to człowiek sprawiedliwy. Stąd mamy bardzo ważne rozróżnienie na *ius* i *lex*. *Ius* to norma prawna, która jest zgodna z podstawowymi normami moralnymi w ostatecznej konsekwencji nie narusza godności osoby ludzkiej. A *lex* to ustawa, coś, co akurat uchwalono i prawidłowo ogłoszono. *Lex* może mieć wartość *ius*, ale może też nie mieć takiej wartości”<sup>4</sup>.

W artykule zostanie poruszone zagadnienie etosu sędziego, który rozsądza o winie, wydaje wyroki, dąży do sprawiedliwości. Jest to ujęcie zagadnienia od strony sędziego, który pełni szczególną rolę w stanowieniu sprawiedliwości. W tradycji europejskiej abstrahowanie od chrześcijańskiej kultury rozumienia zadań sędziego byłoby uchybieniem na rzecz jednostronnego ujęcia tematu. Uwzględniając wybraną literaturę podstawową, rozważania mają na celu przedstawienie zagadnienia oczekiwania doskonałych wyroków, gdy w rzeczywistości możliwe są jedynie optymalne, czyli warunkowe. Co jest warunkiem? Autor artykułu skupia się właśnie na warunkach i okolicznościach podmiotowych sędziowskiej praktyki i odpowiedzialności sędziego w polskim systemie prawnym.

<sup>2</sup> Jehuda Loew ben Becaliel z Pragi (1525–1609), miał skonstruować sztucznego stwora na usługi praskiej gminy. „Twierdził, że lepiej samemu czytać *Talmud*, nawet jeśli grozi to wyciągnięciem niesłusznych wniosków w kwestii tego, jak należy postąpić, niż znaleźć właściwe rozstrzygnięcie w kodeksie bez zrozumienia halachicznych fundamentów”: A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, przeł. O. Zienkiewicz, Warszawa 1994, s. 126.

<sup>3</sup> Ślubowanie sędziowskie: Ustawa z 27 lipca 2001 r. – *Prawo o ustroju sądów powszechnych*, t. jedn.: Dz.U. 2016, poz. 2062 (dalej jako: *Prawo o ustroju...*).

<sup>4</sup> A. Strzębosz, *Bezdušní sędziowie? W rozmowie z T. Maćkowiak*, „W drodze” nr 4, 2017, s. 121–122.

## 1. ZNAJOMOŚĆ PRAWA

Jeśli prawa mają być przestrzegane muszą być znane. O ile powszechna znajomość prawa wśród ludzi z przyczyn praktycznych trudna jest od osiągnięcia, to jednak z racji profesjonalnych zakłada się ją u sędziego. Znajomość prawa wśród ludzi jest powierzchowna, doraźna, wybiórcza. Niewiele zmienia w tym względzie zasada jawności i dostępności do prawa w postaci procedur ogłaszania nowych aktów prawnych.

Sędzia posiada odpowiednie wykształcenie, praktykę, a zatem umiejętność stosowania prawa. Niewątpliwie problemem jest ilość aktów prawnych, dotyczących regulacji zobowiązań i to w tak wielu dziedzinach, jak bogate jest i ciągle rozwijające się życie. Istnieją sytuacje, w których krzywda i niesprawiedliwość są ewidentne, lecz prawne regulacje mogą być szczątkowe, lub w ogóle ich nie ma. Powierzchniowa znajomość zagadnienia prawa każe zwrócić uwagę na fakt, że są dziedziny wymian, handlu, usług, zobowiązań, do których obsługi angażuje się wyspecjalizowane agencje, biura lub korporacje. Prawo się zmienia, rozwija. Pomijając podstawowy i podręcznikowy podział prawa celem ilustracji można podać tak rozległe i odrębne od siebie dziedziny prawa jak, prawo międzynarodowe regulujące przestrzeń terytorialną, kosmiczną lub morską. Istnieje konieczność specjalizowania się w prawie krajowym oraz jego odniesień do prawa Unii Europejskiej. Jakże rozległe jest prawo w oparciu, o które funkcjonują organizacje sportowe, naukowe i regulacje prawne służące do zawierania porozumień klimatycznych. Jak w każdej profesji, zatem przede wszystkim w instytucjach sądowniczych powinni pracować ludzie o odpowiednim przygotowaniu w zakresie znajomości prawa, ale też z umiejętnością jego stosowania. Celem nadrzędnym, zawsze jest dążenie do ustalenia materialnej prawdy oraz wyegzekwowania sprawiedliwości.

W sytuacji obejmującej obszar jurydykacji krajowego życia, nieustannie zwraca się uwagę na fakt, że choćby prawo podatkowe jest w Polsce skomplikowane, mało precyzyjne i niezmiernie obszerne. Taka sytuacja stwarza możliwość różnej interpretacji, określania granic prawa, co prowadzi do sprzecznych aplikacji. Sędzia nieustannie musi śledzić i wręcz studiować prawo podatkowe, bankowe, prawo obrotu akcjami lub wierzytelnościami.

To nie przypadek, aby zabezpieczyć znajomość przedmiotową obowiązującego prawa, w kolegiach orzekających zasiadają wybitni specjaliści i teoretycy prawa. Najczęściej tak się dzieje w Trybunale Konstytucyjnym lub w Trybunale Stanu, w gremiach orzekających Sądu Najwyższego. Są to wieloosobowe zespoły, których członkowie niejednokrotnie posiadają dorobek naukowy lub wieloletnie doświadczenie. W sądownictwie powszechnym również kolegia sędziowskie są wieloosobowe, które wysłuchują stron, reprezentowanych przez oskarżycieli i obrońców. Wielokrotnie sędziowie korzystają z poradni specjalistów ekspertów, biegłych i nieustannych szkoleń<sup>5</sup>. Nawet orzeczenia biegłych nie mogą być przyjmowane automatycznie, lecz podlegają ocenie sędziego. Służy temu zasada kontrydiktoryjności. Sami sędziowie studiują praktykę wykładniczą podobnych spraw i rozstrzygnięć,

<sup>5</sup> *Prawo o ustroju sądów powszechnych* w: Dz.U. 2019.52 t.j., Wersja od: 14 lutego 2020 r. do: 30 listopada 2020 r. Art. 67. [Wykazy służbowe dla sędziów sądów powszechnych]: § 1. Prezes

które w podstawowej literaturze na temat orzecznictwa stanowią wzór oraz prawną tradycję. Systemowe podejście w wielu przypadkach jest jedynie fundamentem kultury prawnej. Potrzebne jest widzenie nie tylko przedmiotowe, ale samego człowieka zgodnie z zasadą – *interpretatio pro homini*. Sędziowie dążą do specjalizacji, chociaż nie ma ścisłej definicji specjalizacji, to jest ona uwzględniana przy delegacji do rozstrzygania poszczególnych spraw<sup>6</sup>. Decydująca jest tu ocena dotychczasowej pracy sędziego. Jest to wymóg *Prawo o ustroju sądów powszechnych*. Sędziowie sami przyczyniają się do rozwoju prawa, co A. Łazarska powołując się na tradycję nauczania prawa w Uniwersytecie Wileńskim za A. Wańkowskim nazywa „działalnością twórczą”<sup>7</sup>.

W wyniku ilości spraw oraz zawiłości prawa, w ramach sądownictwa powszechnego, praktykuje się prowadzenie Wydziałów gospodarczych lub wydziałów do spraw gospodarczych w niektórych sądach rejonowych. Nie jest to jednak praktyka obligatoryjna. Sprawy są bardzo różne i dotyczą ochrony konkurencji, konsumentów, ochrony praw autorskich, itp...<sup>8</sup>. Istnieje problem samej kwalifikacji przedmiotowej, co jest, a co nie „sprawą gospodarczą”. W kwestii profesjonalizmu oraz specjalizacji postuluje się pewną ciągłość ustrojową w sądownictwie<sup>9</sup>. W dyskusji nad funkcjonowaniem sądów wskazuje się na fakt, że nieustanne zmiany w postępowaniu cywilnym i reformy funkcjonowania sądownictwa absorbują czas i siły sędziów, a tym samym wydłużają czas orzekania. Jest to problem, nad którym w ramach specjalizacji sędziów się dyskutuje. Całość postępowania sądowego, upadłościowego, układowego czy w końcu egzekucyjnego i postępowań odszkodowawczych, to system naczyń połączonych. Znajomość praktyki obrotu gospodarczego i podstaw funkcjonowania przedsiębiorstw jest warunkiem koniecznym prawidłowego prowadzenia tego rodzaju postępowań i zrozumienia istoty sporów pomiędzy przedsiębiorcami”, m.in. o tych problemach specjalizacji, jako dyrektywy ze względu na wiedzę w zakresie działów prawa pisze A. Łazarska, dodając, że brakuje spójnej wizji sądownictwa w Polsce<sup>10</sup>.

---

sądu okręgowego prowadzi dla każdego sędziego sądu rejonowego i sędziego sądu okręgowego, sprawującego urząd w okręgu sądowym, osobny wykaz służbowy zawierający podstawowe dane dotyczące jego stosunków służbowych i osobistych w zakresie mającym wpływ na pełnienie urzędu sędziego, a także dane na temat odbytych szkoleń i form doskonalenia zawodowego oraz innych okoliczności wskazujących na specjalizację w poszczególnych dziedzinach prawa lub rozpoznawaniu poszczególnych rodzajów spraw. Prezes sądu apelacyjnego prowadzi taki wykaz dla sędziów sądu apelacyjnego.

<sup>6</sup> *Prawo o ustroju...*, Art. 67.

<sup>7</sup> A. Łazarska, *Sędziowska specjalizacja coraz bardziej potrzebna*, „Przegląd Sądowy” nr 2, 2015, s. 64.

<sup>8</sup> Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest tylko w Warszawie, jako Wydział Sądu Okręgowego. Od 1 lipca 2020 r., powołano Sąd ochrony własności intelektualnej. Planowane są wydziały w Gdańsku, Katowicach, Poznaniu i w Warszawie.

<sup>9</sup> A. Łazarska, dz. cyt., s. 68, 70–71.

<sup>10</sup> Tamże, m.in., s. 71.

## 2. DOŚWIADCZENIE I MĄDROŚĆ

W dobie współczesnej filozofii prawa, w powszechnym mniemaniu, przesłanki uwzględniające religijny autorytet w sędziowsko-jurydycznym działaniu są jedynie historycznym przykładem. Ideałem oraz celem jednak zawsze było i jest dążenie do sprawiedliwości. W rozumieniu biblijnym, prawdziwie sprawiedliwym może być jedynie Bóg i Jego sprawiedliwość i chociaż niedościgniona jest ona przez ludzi, stanowiła wzór i przykład. Sprawiedliwość to mądrość, którą od Boga otrzymał Salomon. Mądrość Salomona stała się archetypem sprawiedliwości, weszła do mądrości talmudycznej i kabalistycznej. Był to wybór i decyzja: „Daj Twemu słudze serce rozumne, aby umiał sędzić, Twój lud i rozróżniać między dobrem i złem”, [...] „Bóg więc mu powiedział: Ponieważ poprosiłeś o to, a nie poprosiłeś dla siebie o długie życie ani też o bogactwa, i nie poprosiłeś o zgubę twoich nieprzyjaciół, ale poprosiłeś dla siebie o umiejętność rozstrzygania spraw sądowych, więc spełniam twoje pragnienie i daję ci serce mądre i rozsądne, takie, że podobnego tobie przed tobą nie było i po tobie nie będzie. I choć nie prosiłeś, daję ci ponadto bogactwo i sławę, tak iż «za twoich dni» podobnego tobie nie będzie wśród królów. Jeśli zaś będziesz postępować moimi drogami, zachowując moje prawa i polecenia za przykładem twego ojca, Dawida, to przedłużę twoje życie” (1 Krl 3,5–14). Mądrym jest ten kto potrafi prowadzić dobre życie. Potrafi korzystać z doświadczenia ludzi dojrzałych (Mdr 4,9; Syr 8,9; 25,6).

Tradycja ta sięga zarówno praktyki praw kodyfikowanych przez starobabilońskiego Hammurabiego<sup>11</sup> oraz praktyk ustanawianych przez Mojżesza: „Wtedy to rozkazałem waszym sędziom: Przesłuchujcie braci waszych, rozstrzygajcie sprawiedliwie spór każdego ze swym bratem czy też obcym. W sądeniu unikajcie stronniczości, wysłuchujcie małego i wielkiego, nie lękajcie się nikogo, gdyż jest to sąd Boży. Gdyby wam sprawa wydawała się za trudna, mnie ją przedstawcie, abym ją wysłuchał. W owym czasie poleciłem wam wszystko, co macie czynić” (Pp 1,16–18). W religijnym ujęciu sędzia nie reprezentuje tylko siebie. Jest on przedstawicielem bożej sprawiedliwości, a zatem jakiejś obiektywnej sprawiedliwości, która wydaje wyroki ostateczne. Tak bycie sprawiedliwym sędzią wiąże się z prawością, uczciwością, doskonałością, mądrością ostatecznie, jako cecha osobista ma wymiar moralny i jest to świętość.

Każdemu przysługuje ochrona prawna. Wyrok mógł być ocaleniem, usprawiedliwieniem, wyzwoleniem, odzyskaniem, zapłatą oraz przywróceniem do praw zamieszkiwania ziemi ojców. W miarę swych możliwości ludzie mogą uczestniczyć w tej sprawiedliwości oraz powinni „czynić sprawiedliwość”. Sędzia cieszył się autorytetem mędrca, szczególnym wybraniem przez Boga. Sprawiedliwość jednak wymaga mądrości oraz doświadczenia i jest sprawą trudną, której sprostać mogą nie wszyscy. niesprawiedliwość sędziów jak wszystkich jest potępiana. Prorok Amos posługuje się językiem prawnym: „(...) sprzedają za pieniądze sprawiedliwego,

<sup>11</sup> *Kodeks* obejmował 282 artykuły dotyczące: wymiaru sprawiedliwości, wykroczeń przeciwko własności, ziemi i zabudowaniom, kupców i agentów handlowych, kobiet, małżeństwa, własności rodzinnej i dziedziczenia, pobicia i uszkodzenia ciała, rolnictwa, najmu, własności i sprzedaży niewolników.

a ubogiego za parę sandałów. Depeczą w prochu ziemi głowy biednych, naginają prawo ubogich”, „Biada tym, którzy przemieniają prawo w piołun, a sprawiedliwość rzucają na ziemię!, (Am 2:6–7; 5,7). Amos jak i inni prorocy wypowiadają apel w imieniu Boga-Sędziego: czyńcie sprawiedliwość zanim sami zostaniecie osądzeni w dniu przyścia Syna Człowieczego. Za ubogimi i cierpiącymi ujmuje się Bóg, taka jest nauka o sędziach i dążeniu do sprawiedliwości w tradycji starotestamentalnego Izraela<sup>12</sup>. Bóg daje sędziemu o szerokich kompetencjach, który występuje w roli wyzwoliczyciela: „mocą bożą oraz walecznością i odwagą pokonywał on najeźdźcę, jednoczył lud, wprowadzał pokój i przez pewien okres sprawował władzę nad wyzwołonymi pokoleniami, przywracając moralny i społeczny ład”<sup>13</sup>.

W rozważaniach św. Pawła, sprawiedliwość Boga ma wymiar soteriologiczny i eschatologiczny, ale jest także dobrem, który ma charakter daru. Apostoł na uwagę ma sprawiedliwość, która domaga się sądu Bożego. „Wszyscy staniemy przed trybunałem Chrystusa” (2 Kor 5,10). Wymownym przykładem jest oddzielenie „mądrych od głupich”, „owiec od kozłów” (Mt 25, 31–46). W roli sędziego sprawiedliwego i miłosiernego wystąpi Syn Człowieczy, który sam poddany został niesprawiedliwemu procesowi, ( Mk 14, 55–63; Łk 22,66nn; 23,1–25). Proces Jezusa to farsa i spór oskarżycielski z Piłatem w roli zawistnego, tchórzliwego i przebiegłego sędziego. Piłat wprawdzie chciał uniknąć skazania Jezusa, wiedział, że nie ma podstaw oskarżenia. Dał się jednak zastraszyć, tracił cierpliwość, okazał się stronnicy, w konsekwencji „umywając sobie ręce”, nie uniewinnił Jezusa, lecz niewinnego wydał w ręce Żydów<sup>14</sup>. Rażącego nadużycia dopuścił się Piłat już w chwili, gdy doszło do ubiczowania Jezusa: „Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie” (Mt 27,30). Proces Jezusa skończył się wycofaniem się sędziego z wydania sprawiedliwego wyroku i doszło do farsy sprawiedliwości poprzez odwołanie się do plebiscytu, inaczej, społecznego osądu, w którym na śmierć skazuje się niewinnego poprzez aklamację ( Łk 23,17–25; Mt 27, 15–26; Mk 15, 6–15; J 19,13–16).

W tradycji sprawiedliwy sędzia przeciwstawiony jest niesprawiedliwemu sędziemu, który „nie boi się Boga i z ludźmi się nie liczy” (Łk 18,1–8). Sędzia według Prawa Mojżeszowego powinien wysłuchać stron i wydać sprawiedliwy wyrok, lecz wobec nalegań wdowy zgadza się na to, na co nie zdecydował się ani ze względu na szacunek wobec Boga, ani wobec ludzi. Doświadczenie podpowiada sędziemu by ulec naleganiom wdowy. Niesprawiedliwy sędzia jest niesprawiedliwy bowiem myśli nie o sprawiedliwości, lecz o swoim spokoju. Dlatego Jezus Chrystus mówił: „Nie sądzicie z zewnętrznych pozorów, lecz wydawajcie wyrok sprawiedliwy”, (J 7,24).

Apostoł Jakub wskazuje na procedurę naruszenia sprawiedliwości poprzez sędziego, który nie sądzi według prawa Bożego, lecz własnej woli. Aby zastosować swoistą przewrotność wystarczy odwrócić skalę wartości. Sprawiedliwość należy

<sup>12</sup> J. Corbon, P. Grelot, *Sqd*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, przekł. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1973, s. 860–866; A. Descamps, *Sprawiedliwość*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, przekł. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1973, s. 897–906.

<sup>13</sup> D. Dziadosz, *Sędziów Księga*, w: *Nowy słownik teologii biblijnej*, red. H. Witczyk, Lublin – Kielce 2017, s. 815.

<sup>14</sup> G. Agamben, *Piłat i Jezus, Czy Piłat był sędzią niezależnym i niezawisłym, czy sądził zgodnie z prawem rzymskim i czy wydał wyrok?*, przeł. M. Surma-Gawłowska, A. Zawadzki, Kraków 2017, s. 90.



się każdemu człowiekowi, bez względu na zamożność i pozycję społeczną: „Jeżeli zaś kierujecie się względem na osobę, popełniacie grzech, i Prawo potępi was jako przestępców” (Jk 2,1–9). Dla kontekstu współczesnego, jest to o tyle ważne, ponieważ jurydyczna tradycja europejska wywodzi się po części z prawa religijnego oraz prawa rzymskiego. Trudno jednak oczekiwać postawy sędziego, który w czasach sekularyzacji, opierałby się na przekonaniu, że sprawiedliwym może być w sytuacji, gdy będzie się kierował wyższym, transcendentnym, uniwersalnym porządkiem rzeczy. Chodzi tu o *lex naturalis* – prawo naturalne jako uczestniczenie istot rozumnych w odwiecznym prawie Bożym. Prawo to jest powszechne, niezmiennie i nieodzowne. Na gruncie światopoglądu katolickiego, prawnik, sędzia w szczególnych przypadkach, musi być gotowy do wyrażenia swojego *non possumus*, zdając sobie sprawę z faktu, że jest oceniany przez władzę polityczną, opinię publiczną, a także ze strony innych sędziów. Okoliczności etycznego sprzeciwu ludzi pracujących w systemie sprawiedliwości, papież Pius XII sprowadził do przypadków: czynów wewnętrznie moralnie złych, niesprawiedliwego prawa, prawa bez ducha sprawiedliwości oraz miłości<sup>15</sup>. Pewnym czynnikiem mobilizującym sędziów do aktów etycznych może być dbałość o „dobre imię”, zgodność ze swoim sumieniem, które jest przesłanką subiektywną, ale opartą na godności i wolności sędziego.

Współczesna kultura europejska charakteryzuje się pluralizmem wartości. Sędzia, który ma słabo zintegrowany światopogląd, bez silnej wizji całości obejmującej wolności i ograniczenia, bez zdolności łączenia, tego co ogólne z tym co jednostkowe, doczesności z wymiarem transcendentnym, w swych powinnościach zawodowych, zdany jest na permissywizm moralny, albo na uleganie jedynie literze prawa. Automatyzm w stosowaniu prawa jest nieporozumieniem a nawet nadużyciem w praktyce sędziowskiej<sup>16</sup>. Światopogląd nawet materialistyczny sędziego nie jest bez znaczenia. Ale doświadczony i mądry sędzia dąży w rozstrzygnięciach do możliwej sprawiedliwości. Ludzki wymiar życia społecznego jest złożony. Antropologiczna wiedza o istocie człowieka w systemie światopoglądu sędziego jest bardzo pomocna w orzekaniu. W imię dobra, czyli sprawiedliwości, sędzia w wymiarze etosu profesji, musi godzić w sobie autonomię decyzji z heteronomią, prymat sumienia z presją norm. Ani jurydyczny pozytywizm, ani woluntaryzm, nie gwarantują szansy na sprawiedliwość. Ustrojowe systemy totalitarne, ograniczające wolność, zawsze opierają się na skrajnościach, lekceważąc przyrodzone prawa człowieka. Dobrze byłoby, gdyby sędzia, który rozstrzyga, przyjmuje pozwy, zakazuje działań, orzeka legalność obowiązków, nakłada karę lub obciążenie restytucją, miał mandat demokratycznego państwa, ale nie jest on absolutny. Ważne jest, aby sędzia nie był wadliwie mianowany. Praworządność umacnia siłę sądów. Wartości, praworządność, sprawiedliwość, zachowuje i realizuje człowiek. System może pomagać. Zintegrowana osobowość sędziego w etycznej pragmatyce, jest koniecznym gwarantem możliwego sprawiedliwego wyroku, opartego na sprawiedliwym prawie, które, „jest najdoskonalszym środkiem rządzenia ludźmi, że jest mądrością, która pozwala

<sup>15</sup> W. Świerżawski, *Etos prawnika*, Sandomierz 1996, s. 33–34.

<sup>16</sup> J. Gurgul, *Prawniczy etos – jego przejawy i rola w praktyce procesowej*, w: „Prokuratura i Prawo” nr 1, 2012, s. 57–60.

im żyć w harmonii i pokoju”<sup>17</sup>. Myślenie to wywodzi się z idei platońskiej filozofii, zakładającej, że sprawiedliwość możliwa jest w oparciu o ideał prawa, które ma wymiar moralny<sup>18</sup>. W rozważaniach pomija się tradycję rozumienia i stosowania prawa w kulturze islamu i podobnych tradycji, gdzie w praktyce istnieje jedność prawa objawionego i stanowionego.

### 3. PRAWOŚĆ – PRAWORZĄDNOŚĆ

Praworzędność zakłada prawość osób stosujących prawo w praktyce społecznego życia. Nie należy mylić ideałów z rzeczywistością. Człowiek nie jest idealną istotą w działaniu. Jednak ideały doskonałego sędziego budzą aspiracje i dążenia do osiągnięcia najwyższych standardów w procesach jurysprudencji, czyli swoistego nastawienia na teleologiczną wykładnię prawa. Celem zawsze jest sprawiedliwość, jednak uwikłana jest ona w różnorodne okoliczności czasu, przestrzeni oraz osób. Dlatego nie bez znaczenia jest prymat prawdy, do której ustalenia dąży sędzia. Sprawiedliwość i dążenie do dobra jest fundamentem życia społecznego. Sędzia w etyce zawodowej musi być przygotowanym na zderzenie prawa z normami moralnymi. Prawość, to umiłowanie sprawiedliwości, naturalnego ładu. Prawość, odnosi się również do walorów psychicznych sędziego, które obejmuje pojęcie „nieskazitelności charakteru”, jakże pożądanej kwalifikacji moralno-etycznej w zawodzie sędziego<sup>19</sup>. Zwłaszcza w społeczeństwach współczesnego neomodernizmu i pozytywizmu prawnego, im dalej od tradycji naturalnych źródeł prawa, tym bardziej, obszary te

<sup>17</sup> W. Świerczawski, dz. cyt., s. 4–13.

<sup>18</sup> Z. Pańpuch, *Cnoty i wady*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2001, t. 2, s. 225. „Cnota sprawiedliwości polega na usprawieniu woli do liczenia się w postępowaniu z uprawnieniami innych względem nas oraz na wykonywaniu czynów sprawiedliwych. Powszechnie znana jest krótka definicja sprawiedliwości: »wola do oddawania każdemu tego, co mu się od nas należy«. *Corpus iuris civilis* Justyniana: »*Iustitia est perpetua voluntas ius suum cuique tribuendi*«. Por.: B. Skarga, *Totalité et infini. Essai sur L'Extériorité*, w: *Przewodnik po literaturze filozoficznej XX wieku*, red. taż, t. 1, Warszawa 1994, s. 264: „Dobroć i sprawiedliwość, a przede wszystkim odpowiedzialność nie tylko za siebie, lecz za innych, za tych, co mnie wzywają i mnie potrzebują – oto zasadnicze kategorie metafizyki Levinasa. Słynnymi stały się niektóre jego wyrażenia, jak np. »wezwanie z głębi nędzy« – nędzy wdowy i sieroty. Te metafizyczne słowa wskazują na sens »wolności godnej«, a również na ślad Boga obecny w twarzy tych najbardziej »nędznych«”:

<sup>19</sup> J. Bodio, „*Nieskazitelność charakteru*” jako kwalifikacja zawodowa sędziego (wpływająca na jego wizerunek), „Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury”, Zeszyt 4(10) 2013, s. 5–16. „Wśród przymiotów charakteryzujących sędziego wymienia się: szlachetność, prawość, i uczciwość, odwagę cywilną w korzystaniu z przywilejów, wysoką kulturę osobistą, niezależność, empatię, umiejętność rozwiązywania problemów, wysoki poziom moralny, panowanie nad namiętnościami, godność, odpowiedzialność za swoje czyny i zachowania, brak takich cech charakteru, które są równoznaczne ze skłonnością do naruszania norm prawnych, moralnych i etycznych, umiejętność kierowania się własnym zdaniem oraz podejmowania samodzielnych decyzji, silny charakter, nieugiętą wolę, umiłowanie prawdy, posiadanie poczucia sprawiedliwości i słuszności, zrównoważenie i spokój, zdolność patrzenia nie tylko na cudze, ale także na własne czyny, wyzbycie się wszelkiej zarozumiałości, czuwanie nie tylko nad swoim postępowaniem, ale i nad zachowaniem swojej rodziny i najbliższego otoczenia, [...] bezstronność i życzliwy stosunek do ludzi oraz autorytet wewnętrzny i zewnętrzny”, s. 8.



nie zawsze się pokrywają, ale też nierzadko się wykluczają. Sprawiedliwość rodzi się z prawych ludzkich czynów a także, działań prawego sędziego oraz sprawiedliwego prawa. Przykładem problemów w tym względzie może być trudne i narażone na nadużycie i niesprawiedliwość, stosowanie prawa rodzinnego, jego interpretacji czy praktyki odbierania praw rodzicielskich. Prawość i praworzędność to zobowiązanie moralne, którego z systemu egzekwowania nie tylko „litery prawa” ale sprawiedliwości, usunąć się nigdy nie da. Natomiast na podstawie historii prawa można wskazać i takie przypadki, które naruszają prawa równości i godności człowieka. Może dojść do sytuacji, gdzie prawo stanowione, staje się egzemplifikacją rezygnacji z podstawowych wymiarów człowieczeństwa<sup>20</sup>. W tradycji chrześcijańskiej panował realizm, wiązał się on z przekonaniem, że państwo w prawie przez siebie stanowionym, nie jest w stanie na absolutną regulację życia społecznego. Natomiast w miarę możliwości może rzetelnie realizować sprawiedliwość. Realizacja sprawiedliwości to prawość i praworzędność, której strzeże sumienie sędziego<sup>21</sup>.

Prawość, jako moralne zobowiązanie dążenia do sprawiedliwości, warunek pokoju i trwania wspólnot, jest cechą przynależną każdemu człowiekowi. Prawość, to cnota działania zgodnie z porządkiem rzeczy, stanie na straży ładu społecznego. Prawość to działanie zgodne z sumieniem i zdobytą wiedzą, co do obowiązujących wszystkich norm moralnych jak i prawnych. Jest to echo najwyższej prawości zbawczej Boga, czyli pragnącego ostatecznego dobra człowieka. W tradycji klasycznej filozofii chrześcijańskiej, prawość, to sprawnie ukształtowana wola, która dąży do oddania każdemu co mu się słusznie należy. Cechą istotną jest bezstronność. W tym ujęciu, sprawiedliwość, to cnota sędziego, jego skłonność przestrzegania prawa, ubogacona o cnoty prawości i miłosierdzia<sup>22</sup>. Jeszcze bardziej widać, jak sprawiedliwość jest centralna i oparta na wartościach w nauczaniu Benedykta XVI: „Nie ma takiego sprawiedliwego porządku, który mógłby sprawić, że posługa miłości byłaby zbędna. Kto usiłuje uwolnić się od miłości, będzie gotowy uwolnić się od człowieka jako człowieka” (*Deus caritas est* 28). Przy czym miłosierdzie uzupełnia sprawiedliwość, a nie ją zastępuje, dodaje Jan Paweł II, stwierdzając, że: „chrześcijańskie miłosierdzie jest doskonalszym wcieleniem sprawiedliwości [...], gdy miłość i miłosierdzie sprawiają, iż ludzie spotykają się ze sobą w samym tym dobru, jakim jest człowiek z właściwą mu godnością” (*Dives in misericordia* 14)<sup>23</sup>. Sędzia swoją pracą umacnia sprawiedliwość, zawsze może sięgać do głębszych wymiarów

<sup>20</sup> „Zakłócenia równowagi, na które cierpi świat dzisiejszy, w istocie wiążą się z bardziej podstawowym zachwianiem równowagi, które ma miejsce w sercu ludzkim. W samym bowiem człowieku wiele elementów zwalcza się nawzajem. Będąc bowiem stworzeniem, doświadcza on z jednej strony wielorakich ograniczeń, a z drugiej strony czuje się nieograniczony w swoich pragnieniach i powołany do wyższego życia. Przyciągany wielu ponętami, musi wciąż wybierać między nimi i wyrzekać się niektórych. Co więcej, będąc słabym i grzesznym, nierzadko czyni to, czego nie chce, nie zaś to, co chciałby czynić. Stąd cierpi rozdarcie w samym sobie, z czego z kolei tyle i tak wielkich rozdźwięków rodzi się w społeczeństwie”: Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (1965), nr 9–10.

<sup>21</sup> B. Szlachta, *Sprawiedliwość*, w: *Słownik społeczny*, red. tenże, Kraków 2004, s. 1359.

<sup>22</sup> R. Kantor, *Zasada sprawiedliwości w posłudze sędziego kościelnego*, „*Studia Socialia Craoviensia*” 4(2012) nr 2(7), s. 65.

<sup>23</sup> Por. tamże, s. 66.

swego ducha, tym samym szanując godność każdego człowieka w jego słuszności do prawa, sprawiedliwości i łaski „miłosierdzia”<sup>24</sup>.

Absolutnym wzorem jest sprawiedliwość Boga, który łączy sprawiedliwość z miłosierdziem. Bóg, jako „sprawiedliwy sędzia”, znajduje racje darowania pełnej miary zadośćuczynienia, a także nagrodzenia zasług. W tym archetypie działania Boga, w aspekcie chrześcijańskiej moralności sędzia znajduje powinność egzekwowania sprawiedliwości w kontekście czynienia dobra a nawet pomagania potrzebującym pomocy. W tym celu musi być zachowana pewna hierarchia i porządek zależności by: „dusza panowała nad ciałem, rozum nad instynktem, cnota nad namiętnościami”<sup>25</sup>. Podstawą jest kondycja moralna jednostki, następnie rodziny, wspólnot i społeczności. Prawość jawi się jako wierność stosowania prawa, stała dyspozycja woli, lecz bez „faryzejskiego” legalizmu<sup>26</sup>. Prawość, to sprawiedliwość, którą sędzia realizuje wobec samego siebie. Skrajny formalizm jest sprzeczny z sprawiedliwością. Warunkiem sprawiedliwości jest bezstronność.

Zagadnienie prawości, to problem sam w sobie. W rozprawie teologiczno-antropologicznej A.J. Heschel ujmuje prawość, jako sposób radzenia sobie ze złem, tu jednak bardziej pasuje użycie pojęcia niesprawiedliwości. Czynienie sprawiedliwości, bardziej leży w naturze człowieka niż wynika z motywu własnej korzyści. Heschel wskazuje na fakt zdolności człowieka do autorefleksji, zdolności oceny własnego działania. Człowieka pomimo silnych dążeń egoistycznych stać na bezinteresowność, stać na czyny altruistyczne. Pragnienie sprawiedliwości, to nie próżność, chociaż nie znika problem motywacji. Duma z pokonania skłonności „ego” do zła, to nie tylko wewnętrzna wrażliwość, ale też prawości myślenia. Może to wyglądać na błędne koło, gdy prawość uzasadnia się prawość. Ale czy możliwe jest myślenie nieskażone i nieuwarunkowane, pozbawione nastawień, uprzedzeń, instynktownych pragnień? Akty poznania i moralne decyzje są powiązane. To uwikłanie określa duchową kondycję człowieka. Jako lekarstwo Heschel proponuje analizę „podejrzenia”, które jest aktem dystansu pozwalającym na czujność wobec dogmatyzmu, zdolności do absolutnej prawomocności, hierarchii wartości. Takie postawienie zagadnienia prawości eliminuje automatyzm w dążeniu do sprawiedliwości. Ale podejrzliwość uderza też w samego człowieka, który niedowierza sobie. Mimo wszystko podejrzliwość nie może zdominować zaufania do własnych zdolności poznania, rozeznania i wyboru możliwego dobra. Jest to samoświadomość ludzkich ograniczeń, ale nie może paraliżować w walce z niesprawiedliwością, która jest złem<sup>27</sup>. Bywa, że prawo bywa „haniebne”, wobec którego sędzia winien wyrazić swój sprzeciw. Prawo ludzkie, pozytywne nie jest wartością absolutną<sup>28</sup>. Prawość, to też ostatecznie działanie z pełnym przekonaniem, z „całego serca”. Z drugiej strony,

<sup>24</sup> R. Forycki, *Miłosierdzie nakazem sprawiedliwości*, „Communio” 1-2(1981), s. 1–2.

<sup>25</sup> B. Szlachta, dz. cyt., s. 1361.

<sup>26</sup> „Sprawiedliwość jako oddawanie drugiemu, co do niego należy, z »mocy prawa« czyniąca coś sprawiedliwym umożliwia jedynie aktualizowanie tego, co potencjalnie także w człowieku...”, tamże, s. 1362.

<sup>27</sup> A.J. Heschel, *Bóg szukający człowieka – Podstawy filozofii judaizmu*, przeł. A. Gorzkowski, Kraków 2007, s. 479–482.

<sup>28</sup> R. Sobański, *Uwagi o etyce zawodów prawniczych*, „Palestra” 7-8(2003), s. 50–51.

Heschel stawia pytanie, czy prawość działania wynika z lęku? Horyzont rozważań jest religijny, a więc pojawia się to pytanie: czy Hiob jest sprawiedliwy dlatego, że boi się Boga, czy służy ze strachu? Przeciwnością prawości jest przewrotność, wymaga siły, aby ją pokonać, ponieważ: „Serce jest zdradliwsze niż wszystko inne i nadzwyczaj słabe – któż je zgłębi?” (Jr 17,9). Bezstronność, prawość jest wartością ze względu na nią samą, należy ją praktykować, nawet nie ze względu na to, by kogoś zadowolić i co gorsze ze względu na osobistą korzyść lub zyskać, albo uznanie. Takie podejście, to bankructwo moralne człowieka. Doskonałość intencji i czynów jest trudna do osiągnięcia, jednak prawość prowadzi do dobra. Możliwa, czyli w praktyce niemożliwa w ideale sprawiedliwość jest dobrem, do którego zawsze dąży sprawiedliwy sędzia<sup>29</sup>. Nie należy jednak lekceważyć, pragnienia możliwego porządku i harmonii, co symbolicznie wyraża obraz wagi. Godziwa satysfakcja z osiągniętej sprawiedliwości w konkretnym porządku społecznym tylko wzmacnia postawę prawości.

#### 4. NIEZAWISŁOŚĆ

Niezawisłość sędziowska<sup>30</sup> ma być gwarantem sprawiedliwych wyroków i sędziowskich rozstrzygnięć, czyli najszlachetniejszych i odpowiadających prawu. Formuła niezawisłości zapisana jest w *Konstytucji RP* w rozdz. VIII *Sądy i Trybunały*: „Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom”. (Art. 178, p. 1.).

System prawny ma chronić sędziego od nacisków z różnych stron, politycznych, administracyjnych, społecznych, ale i wszelkich innych. W zasadzie jest to prawna gwarancja wolności w orzekaniu oraz taka filozofia prawa, która opiera się na przekonaniu, że w ten sposób możliwa staje się realizacja postulatu potencjalnej sprawiedliwości. Jest to fundamentalna zasada dążąca do stworzenia odpowiednich warunków, aby niezawisły sędzia był bezstronny wobec stron postępowania, niezależny od instytucji, samodzielny. Ideał zakłada wewnętrzną – podmiotową zdolność sędziego (interioryzacja prawa), który dąży do sprawiedliwego wyroku<sup>31</sup>. Należy dodać, że

<sup>29</sup> A.J. Heschel, dz. cyt., s. 483–489.

<sup>30</sup> Autor artykułu nie włącza się w bezpośrednią dyskusję związaną z politycznym i prawnym sporem o Trybunał Konstytucyjny w Polsce, który zaczęła się w 2015 r., oraz z kryzysem wokół Sądu Najwyższego w Polsce, który absorbuje instytucje krajowe i unijne od 2017 r. Szerszy aspekt zagadnienia zawiera wypowiedź Rzecznika Praw Obywatelskich: A. Bodnar, *O niezależności sądownictwa w świetle orzecznictw Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Smardzewice 5 października 2018. Podobnie nie odnosi się do zagrożenia niezależności sądów i niezawisłości sędziów w *Opinii* Amnesty International na temat zagrożenia niezależności sądów i niezawisłości sędziów w Polsce Warszawa, 5 lipca 2017 r.

<sup>31</sup> *Konstytucja RP*, Art. 178. 1. Sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. 2. Sędziom zapewnia się warunki pracy i wynagrodzenie odpowiadające godności urzędu oraz zakresowi ich obowiązków. 3. Sędzia nie może należeć do partii politycznej, związku zawodowego ani prowadzić działalności publicznej nie dającej się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów. W sprawie niezawisłości wypowiedział się Trybunał Konstytucyjny, wyrok z dnia 14 kwietnia 1999 r. sygn. K 8/99, OTK ZU 1999/3 poz. 41, oraz wyrok z dnia 24 czerwca 1998 r. sygn.. K 3/98, OTK ZU 4/1998, s. 334.

na poziomie ustawodawstwa krajowego oraz międzynarodowego nie ma tzw. prawa „twardego”, ani „miękkiego”, które wykluczałoby prawo sędziego do obecności w przestrzeni publicznej. Standardy zachowań sędziów w życiu publicznym, określone w tzw. *Zasadach* z Bangalore (2001 r.), potwierdzonych w Hadze (2002 r.) oraz w *Opinii* nr 3 Rady Konsultacyjnych Sędziów Europejskich (2002 r.) a także w *Wielkiej Karcie Sędziów* opracowanej przez Radę Konsultacyjną Sędziów Europejskich (2010 r.) wyraźnie wskazują, że natura współczesnego prawa wymaga, aby sędziowie nie stronili od angażowania się w sprawy dotyczące wartości społecznych. Dokumenty te jasno stanowią również, że sędziowie powinni pozostawać w kontakcie ze społecznością, w której funkcjonują i nie mogą być pozbawieni przekonania i światopoglądu.

W praktyce procesowej, sędzia formułuje uzasadnienie podjętych decyzji i wyroków i jak to postuluje E. Łętowska, w sensie procesowym i pozaprocessowym, które nie powinny być „zbyt lakoniczne i płytkie”<sup>32</sup>. Pojawia się tu zagadnienie tzw. „aktywizmu sędziowskiego”, gdy sędzia stara się na znalezienia najlepszej aplikacji prawa do danej sytuacji procesowej uwzględniając warunki kulturowe. Czynnikiem kulturowym jest sam język ustawy, a język prawa, nieustannie doskonalony, dziedziczy nieuniknioną cechę polisemantyzmu. Nie istnieje proces dochodzenia do sprawiedliwości bez wykładni prawa, bez jego interpretacji, a nawet definiowania pojęć. Jest on o tyle istotny, o ile ustawy są mało precyzyjne – czasem korupcjogenne, nonszalancko napisane, a nawet sprzeczne. W sytuacji głębokiej patologii, można mówić o swoistej prywatyzacji sądownictwa. Istnieją obszary rzeczywistości, których bezpośrednio prawo nie obejmuje. Problem się rodzi w momencie, gdy następuje zderzenie z wymogami prawa konstytucyjnego a rozumieniem dobra wspólnego. Sędzia przy „należytej staranności”, musi ważyć argumenty, które do niego przemawiają, tym bardziej, gdy wkraczają w dziedzinę polityki. Sędzia nie może absolutnie abstrahować od świata wartości, nawet, gdy nie potwierdza społeczne poczucie sprawiedliwości lub niesprawiedliwości. Przykładem jest stosunek do „kary śmierci”. Bywa, że aktywizm sędziowski określany jest, jako „twórcza analiza prawa”, a skrajny legalizm jako „bezdusność prawa”<sup>33</sup>.

W rozważaniach teoretycznych w tym aspekcie, można spotkać przeciwstawienie aktywizmu, tzw. tekstualizmowi, związanego z pozytywizmem prawnym<sup>34</sup>. Nie musi to być woluntaryzm lub ustanawianie nowych praktyk orzeczniczych. Jednak dylematy są realne, a ich rozstrzygnięcie może budzić kontrowersje<sup>35</sup>. Nie należy zapominać, że: „Prawo obowiązuje niezależnie od jego uznania, wykonujący zawód związany z jego stosowaniem nie może stawiać własnych przekonań i ocen ponad prawem. W szczególności dotyczy to sędziego, który musi stosować ustawę także

<sup>32</sup> I. Górna, *O ograniczeniach holistycznego ujmowania etyk zawodów prawniczych*, „Akta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica” 77(2017), s. 37–48.

<sup>33</sup> P. Kuczma, *O aktywizmie sędziowskim*, „Zeszyty Naukowe uczelni Jana Wyżykowskiego. Studia z nauk społecznych” 9(2016), s. 187–190.

<sup>34</sup> I. Górna, dz. cyt., s. 41.

<sup>35</sup> P. Skuczyński, *Aktywizm sędziowski, a etyka sędziowska w Polsce. Uwagi w stulecie niepodległości*, Wolter Kluwer, Warszawa 2019, s. 362; 359–382; P. Skuczyński, S. Sykuna, *Leksykon etyki prawniczej. 100 podstawowych pojęć: Aktywizm i pasytywizm sędziowski*, Warszawa 2013; Banaszak B., Bernaczyk M., *Aktywizm sędziowski we współczesnym państwie demokratycznym*, Warszawa 2012.

wtedy, gdy ocenia ją jako niesprawiedliwą. Prawnicy, zwłaszcza sędziowie, stają wobec konieczności podjęcia decyzji zgodnej z ich sumieniem”. R. Sobańskiemu chodzi o ustawy „rażąco niesprawiedliwe”<sup>36</sup>.

Bez dążenia do sprawiedliwości nie przetrwa żadna wspólnota ludzka. A ponieważ rozstrzygnięcia obarczone są trudnościami poznawczymi, ograniczonym materiałem dowodowym, możliwe są błędy i niestety stronniczość. Możliwa prawna rewizja sędziowskiego wyroku należy do innego sądu w procesie apelacyjnym. Należy dodać, że jest to europejska filozofia państwa i egzekwowania prawa, które ma chronić równych praw wszystkich osób. Aby wzmocnić i chronić niezawisłość, sędzia na urząd powoływany jest co do zasady dożywotnio. Takie rozstrzygnięcia ustrojowe, nieustannie podkreślają, że zewnętrzne warunki i wewnętrzna prawowość sędziego pozwala mu orzekać zgodnie ze swym rozeznaniem, sumieniem oraz obowiązującym prawem. M. Safian uważa, że wewnętrzna niezależność obejmująca poczucie sprawiedliwości, własny system wartości, własną aksjologię, jest najtrudniejsza do osiągnięcia<sup>37</sup>. Ponieważ nigdy nie uda się usunąć choćby minimalnych wątpliwości, za ewentualny błąd, który może z różnych powodów stać się ewidentny po wydaniu wyroku, sędzia nie będzie karany usunięciem z urzędu. Może tego dokonać jedynie sąd, ale przy udowodnieniu ewidentnej korupcji bądź złej woli sędziego, co jest możliwe nie tylko z powodu choroby. Z powodu sędziowskiego orzeczenia, które może być poddawane w wątpliwość, bez zgody sędziego nie może on być przeniesiony na inne stanowisko lub do innej siedziby. Jest to zabezpieczenie niezawisłości sędziowskiej, wolnej od nacisków administracji<sup>38</sup>.

Zawsze im więcej władzy, tym większa odpowiedzialność, zwłaszcza, że sędziowie wyrokami rozstrzygają o ludzkich losach. Podobnie niezawisłości służyć ma immunitet sędziowski: Zgodnie z art. 181 *Konstytucji RP*, „sędzia nie może być, bez uprzedniej zgody sądu dyscyplinarnego określonego w ustawie, pociągnięty do odpowiedzialności karnej ani pozbawiony wolności”. Za wykroczenia, sędzia w większości przypadków odpowiada wyłącznie dyscyplinarnie. Natomiast immunitet w systemie ustroju demokratycznego, przy zmieniających się formacjach politycznych, gwarantuje niezawisłość od nacisków i prowokacji politycznych. Celem uniknięcia jakiegokolwiek form możliwych nacisków i przekupstwa, niezawisłość obejmuje również zakaz dodatkowego zarobkowania przez sędziego z wyjątkiem pracy naukowo-dydaktycznej<sup>39</sup>. Niebezpieczne są związki biznesu z polityką a tym

<sup>36</sup> R. Sobański, dz. cyt., s. 49–50.

<sup>37</sup> M. Safian, *Wyzwania dla Państwa Prawa*, Warszawa 2007, s. 208. Tenże: „Prawo – jego jakość, skuteczność i racjonalność – jest oceniane nie za pośrednictwem werbalnego zapisu normy w dzienniku urzędowym, ale przez pryzmat normy realnie stosowanej. O tym decydują przede wszystkim sędziowie” *Wyzwania dla państwa prawa: frustracje, oczekiwania, rzeczywistość* „Zarządzenie Publiczne” 2010, nr 12 (2), 5–29.

<sup>38</sup> W *Konstytucji RP* art. 180 ust 2 i 5. Zasada ta jest skonkretyzowana np. w art. 75–78a *Prawa o ustroju sądów powszechnych*.

<sup>39</sup> Zgodnie z art. 86 § 1 i 2 *Prawa o ustroju sądów powszechnych* (w związku z art. 29 *Prawa o ustroju sądów administracyjnych* i art. 70 § 1 *Prawa o ustroju sądów wojskowych* oraz art. 44 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (w związku z art. 49 *Prawa o ustroju sądów administracyjnych*), sędzia nie może podejmować dodatkowego zatrudnienia, ani innego zajęcia. *Konstytucja RP* gwarantuje sędziom warunki pracy oraz odpowiednie wynagrodzenie (art. 178 ust. 2).



bardziej sędzia nie może mieć źródeł utrzymania w firmach, bankach czy korporacjach. Dodatkowa praca może być obciążeniem, które może wpływać negatywnie na konieczny czas, który sędzia potrzebuje zwłaszcza w sprawach trudnych i zawiłych<sup>40</sup>. Sprawujący władze wykonawczą lub ustawodawczą również narażeni są na pokusę wykorzystywania sądów i sędziów w celu realizacji własnych projektów politycznych. Historia przytacza wiele przykładów takiej praktyki, która nie liczy się z praworządnością i tym samym z lekceważeniem podstawowego wymiaru życia społecznego, jakim jest dążenie do sprawiedliwości.

Założeniem w powyższych rozstrzygnięciach jest personalizm, który uwzględnia zarówno szlachetną stronę człowieka, jak i jego skłonności do złego. Niemniej na pierwszym miejscu stawia godność człowieka, jego podmiotowość, zarazem zdolność do odpowiedzialności. To ogólnoludzkie poszanowanie godności w przypadku sędziego zakłada wewnętrzną prawość i nieszczędenie sił w dążności do sprawiedliwości. Ludzki czynnik w procesie dochodzenia do sprawiedliwości jest zarazem najsłabszy i najważniejszy. A skoro najważniejszy, więc by go możliwie wzmocnić, w prawie stosuje się zasadę niezawisłości sędziego. Gwarancje są konieczne, jednak nie działają ani automatycznie, ani nie są absolutne. Etos sędziowski obejmuje zespół wartości oraz reguł postępowania, łączy się w akcie łączenia zasad moralnych i wymogami prawa. Skodyfikowany etos sędziowski niewątpliwie pełni wspomagające instrumentarium sędziego w celu osiągnięcia ustawowych celów, które mają prowadzić do sprawiedliwości<sup>41</sup>.

## 5. NIEZALEŻNOŚĆ

Istnienie człowieka realizuje się w wielorakich powiązaniach i zależnościach. Nie wszystkie jednakowo ograniczają, jednak „nikt nie jest samotną wyspą”. Absolutna niezależność jest niemożliwa. Chodzi w przypadku rozważań o niezależności sędziowskiej w takim zakresie, aby gwarantować możliwą bezstronność oraz obiektywność wyroków. Według art. 45 *Konstytucji RP* celem bezstronności w procesie orzekania, suweren – ustawodawca, ustanawia zasadę niezależności sądów. To podstawowa zasada ustroju demokratycznego. To dodatkowe wzmocnienie sędziowskiej niezawisłości. Niezależność sądu, jest wyznacznikiem sprawowania mandatu sędziowskiego i bezstronności, która jest możliwa w takim zakresie, na jakie pozwalają warunki. Szczególnie: „gdy spełnione są dwa zasadnicze warunki: 1) orzeczenie zapada w warunkach braku zainteresowania sędziego wynikiem sprawy; 2) podjęte zostaje na podstawie kryteriów wolnych od subiektywnych ocen sędziego oraz oparte jest na obowiązującym prawie. Ponadto decyzja musi być podjęta w warunkach, w „atmosferze” niezawisłości, tj. w sposób swobodny – zgodny z wewnętrznym przekonaniem sędziego, wolny od jakichkolwiek nacisków zewnętrznych”<sup>42</sup>. Mimo

<sup>40</sup> A. Łazarska, *Czy pensum sędziowskie narusza niezawisłość sędziowską?* „Krajowa Rada Sądownictwa”, nr 4, 2016, s. 43–48.

<sup>41</sup> J. Gurgul, dz. cyt., s. 63.

<sup>42</sup> R. Reiwer, *Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym*. „Monografie Prawnicze” 2016. Rozdz. I. *Pojęcie bezstronności sędziego*, s. 3.



wszystko, „najlepszą gwarancją bezstronności i w równym stopniu niezawisłości sędziowskiej jest »mocna, bezwzględna, samoistna, wewnętrzna, wrodzona niezależność duchowa« sędziego, przy której »zbędne są jakiegokolwiek specjalne zabezpieczenia ustawowe«<sup>43</sup>. Prawo określa sposób postępowania w przypadku, gdy bezstronność może być zakwestionowana<sup>44</sup>.

Niezależność nigdy nie jest absolutna. Konflikt między moralnością indywidualną a instytucjonalną od której człowiek jako od swojej nieusuwalnej kondycji, nigdy się nie uwolni, jest sytuacją jak najbardziej realną<sup>45</sup>. Wiele orzeczeń jak najbardziej zgodnych z prawem nie znajduje społecznej aprobaty. Na ile też sędzia trzymając się litery prawa osądza wbrew własnym przekonaniom, co do wymiaru sprawiedliwości? Niezależność sędziego może być oparta na skrajnych ujęciach zagadnień albo na szukaniu możliwego konsensusu. W skrajnych przypadkach jest to niemożliwe. Subiektywizacja, brak dystansu, co do moralnej oceny narusza niezależność, pozostawia sędziego w konflikcie z samym sobą. Jest to zderzenie arbitralności z sumieniem sędziego oraz sensem prawa. Podobnie wymagania stawia „moralność” instytucjonalna, może ona przybrać skrajnych charakter eliminując osąd indywidualny. Charakterystyczne jest ujęcie P. Kaczmarka, który pisze we wstępie swej monografii: „W standardowej koncepcji, dobrego prawnika powinna charakteryzować umiejętność, odseparowania moralności instytucjonalnej, od indywidualnej. Umiejętność ta wyrażana jest w trzech zasadach: stronniczości, niezależności i neutralności”<sup>46</sup>. Sędzia nie powinien być tak stronniczy, jak w funkcji zawodowej obrońca – adwokat<sup>47</sup>. Nie powinien też mieszać moralności instytucjonalnej, za którą w zasadzie nie odpowiada, z postawą oraz aktywnością poza procesową. Reguły zawodowe nie zawsze sprawdzają się w życiu społecznym. Jednak w konsekwencji nie można rozdzielić moralności osobistej od zawodowej, nawet gdy „problematykę etyczną zawodu [traktuje się], jako uszczegółowienie problematyki pracy”<sup>48</sup>. P. Kaczmarek postuluje zamiast redukcjonizmu do stanowiska standardowego, zastąpienie go podejściem dialogicznym, etycznym. W egzekwowaniu instytucjonalnego wymiaru sprawiedliwości nie można pominąć zagadnienia etycznego, bowiem odpowiedzialny sędzia nie jest jedynie ślepyim wykonawcą poleceń. Sędzia jako osoba ma swoje sumienie (sumienie instytucjonalne), na które składa się swoista synteza elementów: intuicje religijne lub etyczne, obowiązek posłuszeństwa prawu, sposób stosowania i interpretacja prawa, wyczucie słuszności<sup>49</sup>. Powołując się

<sup>43</sup> Jak wyżej, s. 8.

<sup>44</sup> Z mocy ustawy (art. 48 § 1 pkt 6 kpc), o skutkach prawnych ponownego wniosku o wyłączenie sędziego (art. 531 kpc), czy też (art. 3942 kpc). Analogiczne przepisy obowiązują w procedurze karnej.

<sup>45</sup> P. Kaczmarek, *Tożsamość prawnika, jako wykonawcy roli zawodowej*, Warszawa 2014.

<sup>46</sup> Jak wyżej, s. 16.

<sup>47</sup> „O ile sędziowie są »stróżami sprawiedliwości« i podejmują czynności w imieniu władzy państwowej, o tyle praktyka adwokacka i radcowska nakierowana jest na ochronę bardziej skonkretyzowanych wartości. Celem podejmowanych przez adwokatów i radców czynności zawodowych jest ochrona interesów klienta”: I. Górna, dz. cyt., s. 42.

<sup>48</sup> R. Sobański, dz. cyt., s. 47.

<sup>49</sup> J. Zajadło, *Sumienie sędziego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, 79(2017), z. 4, s. 35–37.

na J. Zajadło, P. Kaczmarek wyróżnia cztery możliwe postawy sędziego: 1. Bezrefleksyjna ucieczka w formalizm; 2. Odrzucenie ustawy i cyniczne orzekanie *contra legem*; 3. Rezygnacja ze stanowiska; 4. Ucieczka w subwersję, czyli naginanie ustawy według swoich przekonań i sumienia, z zawołowaną argumentacją ze świadomością, że orzekanie również jest *contra legem*<sup>50</sup>. Można by dodać postawę kierującą się odpowiedzialnością zbiorową lub poprawnością polityczną. Wymagałoby to jednak szerszego omówienia stanowisk takich, jaką przedstawia H. Arendt, czy Barbara Skarga, ale też Karl Otton Apl. Dlatego P. Kaczmarek w imię możliwej niezależności zawodów prawniczych, uprawomocnienia odpowiedzialności, przeprowadza krytykę standardowej koncepcji. Polega ona na dążeniu do uniwersalizacji, uwzględniającej kompromis oraz pewność działania. Propozycja ta ma być oparta jedynie o tzw. etykę komunikacyjną, której warunki społeczne określa czołowy przedstawiciel Szkoły Frankfurckiej J. Habermas. Filozof docenia kolektywny rdzeń oraz konwencjonalną sferę wartości. Chodzi o próbę ustalenia warunków zgody postawy instytucjonalnej z odbiorem społecznym. Jest to niewątpliwie rezygnacja z idei absolutyzacji sprawiedliwości. W ujęciu Habermasa ma ona charakter intersubiektywny<sup>51</sup>. R. Alexy jednoznacznie mówi o konieczności odwołania się do sfery pozaprawnej, Ch. Perelman o wymaganiu przedmiotowym, a wspomniany Karl-Otto Apl do teorii uniwersalnej pragmatyki<sup>52</sup>.

Sędzia w imię niezależności w procesie dochodzenia do sprawiedliwości działa w imieniu instytucjonalnym, ale sam bierze odpowiedzialność. W *Koncepcji* P. Kaczmarka, etyka odpowiedzialności ma kluczowe znaczenie. Natomiast dialogiczność wyrastająca z filozofii dialogu, zakłada inność oraz porozumienie. Rodzi się problem, czy moralność umożliwia dialogiczność relacji instytucjonalnej ze społeczną, czy też dialogiczność wypracowuje moralność dialogiczności, zgody i na końcu z tym czym ma być sprawiedliwość? Zdaje się, że P. Kaczmarek idzie za myślą, że moralność komunikacyjna oraz odpowiedzialności, a także podmiotowość istnieje we wzajemnej koegzystencji i tym samym nie jest kategorią aprioryczną, jak w systemach absolutystycznych, lecz dialogiczność tworzy podmiotowość<sup>53</sup>. Sędzia reprezentuje sprawstwo podmiotowe i instytucjonalne. Przy czym walory podmiotowe kształtuje środowisko, czynnik społeczny. W roli sędziego podmiot, występuje w roli „ja” podmiotu i „ja” instytucjonalnym. Jest to sytuacja wyjątkowa, stwarzając, jak gdyby podwójną rolę tożsamości w omawianym przypadku sędziego. Konieczne są tu zdolności do refleksji strukturalnej. Są to reguły, zasoby i autorefleksja, w której sędzia uczestniczy, czyli odniesienia swojej roli do sytuacji społecznej<sup>54</sup>. Proponowana rola dialogiczna sędziego to postać niezależności przy jednoczesnym wielorakim zaangażowaniu w procesie tworzenia struktur sprawiedliwości. Sędzia musi myśleć, ważyć dowody, racje, między tym, co indywidualne a społeczne, a więc jest to rozeznanie, myślenie, wola i sądzenie. W instytucjonalnej moralności sędzia dąży do indywidualnej sprawiedliwości. Jest to zadanie „ocalenia

<sup>50</sup> J. Zajadło, *Prawnicza teodycea*, GSP 27(2012), s. 419.

<sup>51</sup> P. Kaczmarek, dz. cyt., s. 129–131.

<sup>52</sup> I. Górna, dz. cyt., s. 45–46.

<sup>53</sup> P. Kaczmarek, dz. cyt., s. 155–159.

<sup>54</sup> Tamże, s. 170.

moralności indywidualnej w tożsamości instytucjonalnej”<sup>55</sup>. Warto przy tym dodać, że istnieje specyfika etyki sędziego wśród zawodów prawniczych. Sędzia reprezentuje bardziej etykę instytucjonalną natomiast adwokatura etykę opartą na relacji zaufania w oczekiwanej reprezentacji<sup>56</sup>.

Człowiek winien racjonalizować swoje czyny i poddawać je pod osąd sumienia. Samodzielność myślenia, to droga niezależności od instytucji, które nie uwzględniają moralnej natury człowieka. Taka postawa wyklucza automatyzm reakcji a umacnia odpowiedzialność, motywując wolę do określonego wyboru działania. Trzeba ważyć i analizować racje, argumenty w odniesieniu do zasad i reguł oraz zdobywać się na moralną odpowiedzialność. Mimo wszystko nie jest to jedyny wzorzec, który stosuje się do każdego przypadku, ale metoda, którą podpowiada teoretyk analizujący dylematy, wobec których staje pracownik instytucji wymiaru sprawiedliwości. Nic więc nie zastąpi głosu sumienia, prawości, czyli wewnętrzznego usprawienia człowieka występującego w roli zawodowej sędziego, który dąży do sprawiedliwego wyroku. Sędzia może w przestępcy widzieć człowieka, nie wroga, natomiast winien bezwzględnie oceniać samo przestępstwo. Jan Paweł II mówił do prawników: „Naturalne prawo moralne wyraża i wskazuje cele, uprawnienia i obowiązki, których podstawą jest cielesna i duchowa natura osoby ludzkiej. Przeto nie może być ono pojmowane po prostu jako zbiór norm biologicznych, lecz winno być określane jako rozumny porządek, według którego człowiek jest powołany przez Stwórcę do kierowania i regulowania swoim życiem i swoim działaniem” (*Donum vitae* 3). Banalne więc jest stwierdzenie, że akty których dokonuje sędzia nie mają charakteru produkcji, handlu, czy wyczynów sportowych. Stąd teoretycy wskazują, że: „Dialogiczna propozycja roli prawnika zapewne nie zapobiega różnym nieprawidłowościom, jakie mogą pojawić się w działalności zawodowej, ale dają szansę na to, że nie będą one dokonywane i ukrywane pod osłoną roli zawodowej – tylko jej wykonywania”. Oczywiście, że jest to postulat etyczny, który ma swoje określone, wymierne koszty społeczne oraz indywidualne<sup>57</sup>. Istnieje tendencja zawłaszczania moralności na użytek instytucjonalny, natomiast sędziego z odpowiedzialności w sferze aksjologicznej, indywidualnej nie zwalnia żadna instytucja. W państwie demokratycznym istnieje potrzeba gwarancji niezależności władzy sądowniczej na poziomie norm konstytucyjnych. A więc podstawową funkcją niezależności sądów i niezawisłości sędziów jest zapewnienie obywatelom prawa do sądu w rozumieniu art. 6 *Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* UE oraz art. 45 *Konstytucji RP*. Niezależność sądów i niezawisłość sędziów są ściśle powiązane z zasadą odpowiedzialności władzy sądowniczej<sup>58</sup>. Niezależność i niezawisłość sędziowską mogą próbować podważać ograniczenia typu, zakazu funkcjonowania samorządu sędziowskiego, a także zniesienie tajności głosowania w ważnych sprawach. Ważną

<sup>55</sup> Jak wyżej, s. 177.

<sup>56</sup> I. Górna, dz. cyt., s. 39.

<sup>57</sup> P. Kaczmarek, dz. cyt., s. 181–183; 200–213.

<sup>58</sup> M. Pietrzak, *Demokratyczne, świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999. T.J. Stawecki, *Niezależność zawodów prawniczych i rządy prawa w społeczeństwie postkomunistycznym*, w: *Niezależność sądownictwa i zawodów prawniczych jako fundamenty państwa prawa*, red. T. Wardyński, M. Niziołek, Warszawa 2009, s. 51–67..

procedurą nacisku może być arbitralne opiniowanie sędziego w procesie zawodowego awansu, nadmierna ingerencja władz politycznych, ale i naciski wewnętrznej władzy administracyjnej dotyczącej ustalania składu kolegiów orzekających lub poprzez brak ustawowego opisu deliktu dyscyplinarnego popełnionego przez sędziego. Dojrzałego i praworządnego sędziego w jego niezależności od czynników wewnętrznych i zewnętrznych chroni nie tylko prawo konstytucyjne, gwarancje instytucji europejskich<sup>59</sup>, ale jego własne poczucie odpowiedzialności instytucjonalnej i indywidualnej w procesie orzekania o winie lub niewinności stron. W ramach etycznego zobowiązania wewnętrznego leży przestrzeganie procedur. Postawie tej sędziego, towarzyszy pokora, czyli świadomość obiektywnych i podmiotowych trudności poznawczych. Na każdym etapie procesu, naprawianie pomyłek jest zawsze trudne.

Podstawowe prawo procesowe ma gwarantować bezstronności procesu, a w tym sędziego (art. 45 *KRP* z 1997 r.). Na straży tego postulatu oraz prawnego wymogu m.in. stoi instytucja wyłączenia sędziego w procesie cywilnym. Bezstronność, a szerzej niezależność, to zasadniczy element gwarancji. Sędzia w imię zasady niezależności nie może sądzić we własnej sprawie. Według *Zasad sędziowskiej etyki zawodowej* jako ogólnego „fundamentu”, zobowiązań i granic działania jest więcej<sup>60</sup>. Etyczne zasady, jak i klauzule generalne, nie mogą być traktowane jako etyczne alibi, uwalniające od odpowiedzialności<sup>61</sup>. Nie można oczekiwać, że sędzia będzie absolutnie ingerował w prawa i obowiązki, które mogą być dla niego niekorzystne lub dolegliwe – *nemo iudex in causa sua*. Konsekwentnie sędzia powinien być wyłączony z orzekania w sprawach, w których pojawiają się członkowie jego rodziny (ustawa określa stopień pokrewieństwa, ale też stosunki o charakterze emocjonalnym przyjaźń, sympatia, niechęć, nienawiść). Inną sytuacją ograniczającą sędziego w jego niezależności i bezstronności mogą być formy podporządkowania z powodu przysposobienia, kurateli lub opieki. Sędzia nie może stronom udzielać rad lub reprezentować strony, podobnie w przypadku, gdyby wcześniej występował w sprawach dotyczących stron a przede wszystkim powiązania gospodarcze, np. powiązania majątkowe, kredytowe, itp. Sędzia winien być niezależny, a więc wszelkie wcześniejsze zależności prawne wobec stron, nie gwarantują bezstronności a tym samym kwalifikują takiego sędziego do wyłączenia ze sprawy. Prawo takie mają strony, a także, sam sąd i to na wniosek sędziego. Tym samym, z mocy prawa, ale i przestrzegania zasady niezależności, w imię usuwania uzasadnionej wątpliwości, a więc dążenia do możliwej sprawiedliwości, jest to oczekiwanie i takie funkcjonowanie prawa, że sędzia, który rozpoznałby wyżej wymienioną zależność sam składa

<sup>59</sup> Jakkolwiek byłoby pożądanym w niniejszych rozważaniach odnieść się do prawa wspólnotowego, jednak autor świadomie pomija wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, np. z dnia 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach o sygnaturach C-585/18, C-624/18 i C-625/18.

<sup>60</sup> Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa z 12 grudnia 2018 r. dotyczące wykładni zasad etyki zawodowej sędziów. Opublikowano: 14 lutego 2020.

<sup>61</sup> E.J. Devitt, *Dziesięć przykazań sędziego*, „Kalendarz wydarzeń” – Krajowa Rada Sądownictwa, 1/2010, s. 13–15.

wniosek o wyłączenie go z orzekania<sup>62</sup>. Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania cywilnego*, stronie postępowania przysługuje wniosek o wyłączenie sędziego, ale nie może opierać się na insynuacji, co do prawdopodobnej stronniczości wynikającej z odnoszonego przez stronę wyrażenia lub przekonania, bowiem sędzia sugerował np. dobrowolną ugodę między stronami. Tu też występuje nieskrępowane rozeznanie sędziowskie, a bywa, że w próbie stosowania „obstrukcji procesowej”. Nie sposób skatalogować wszystkie okoliczności oraz przyczyny, które sąd może uznać za wystarczający powód wyłączenia sędziego<sup>63</sup>.

## ZAKOŃCZENIE

Istnieje społeczne oczekiwanie sprawiedliwości. Są to prawa człowieka oraz współczesne gwarancje demokratycznego państwa. W tym celu zorganizowane państwa ustanawiają system prawa oraz sądy. Na straży przestrzegania prawa oraz egzekwowania sprawiedliwości stoi sędzia. Jest to funkcja niezwykle trudna w praktyce orzeczniczej. Nie tylko ze względu na zawłość, bogactwo prawa, ale też skomplikowane sytuacje, które w praktyce społecznych relacji wywołują w ludziach poczucie krzywdy i niesprawiedliwości. Sędzia musi rozstrzygać, wydawać wyroki, zarządzać egzekucje. Aby sędzia mógł wypełniać obowiązki zgodnie z przepisami prawa i bezstronnie, otrzymuje instytucjonalne wsparcie w postaci niezawisłości oraz niezależności. Korzysta też z ekspertów. Są to konieczne gwarancje prawne zapisane jako prawa konstytucyjne. Są pomocą w pracy sędziego, ale mogą być wykorzystywane do nadużyć i niesprawiedliwości. W praktyce oraz w społecznych dyskusjach na ogół przecenia się gwarancje instytucjonalne mające gwarantować uczciwy proces. Dlatego nie mniej ważne są, na co wskazuje autor artykułu, podmiotowe walory sędziego. Należy tu wymienić znajomość prawa, doświadczenie i mądrość, znajomość źródeł i tradycji europejskiego sądownictwa. Równie mocno na straży sprawiedliwości stoi wewnętrzna prawość sędziego, jego zdolności działania zgodnie ze swoim sumieniem, poczuciem godności oraz rzetelnego wypełniania powinności. Polega ona na usilnych staraniach dążenia do sprawiedliwości. Uczciwy sędzia to nie idealny, ale taki, który w miarę możliwości rozeznanie, osądzenie, doprowadza do wyższego stopnia porządku sprawiedliwości. Podmiotowe walory sędziego są równie ważne, jak i wszelkie zewnętrzne gwarancje. Nic nie zastąpi sędziego jako prawego człowieka.

<sup>62</sup> R. Reiwer, *Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym*, Warszawa 2016, s. 297; J. Derlatka, *Wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2015, s. 492; T. Demendecki, *Wniosek o wyłączenie sędziego w sprawach cywilnych. Rozważania na tle aktualnej praktyki stosowania prawa*, „Barometr Regionalny” t. 16, nr 5, 2018.

<sup>63</sup> Podstawą wyłączenia mogą być: np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1971 r., I CZ 212/71; z dnia 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11; z dnia 7 listopada 1984 r. (II CZ 117/84); z dnia 18 kwietnia 1977 r. (II CZ 32/77). Wniosek nie jest zasadny, np.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1976 r., II CZ 8/76; z dnia 26 marca 1997 r., III AO 5/97; z dnia 25 sierpnia 1971 r., I CZ 121/71).

## IDEALNY CZY SPRAWIEDLIWY SĘDZIA?

### STRESZCZENIE

W artykule, na podstawie wybranej literatury oraz własnych badań, autor analizuje oczekiwania pod adresem sędziów pełniących funkcje orzecznicze w systemie polskiego sądownictwa. Temat aktualny i społecznie ważny. Aby ukazać warunki podmiotowe sędziego, w strukturze artykułu, przedstawia kolejno zagadnienia umożliwiające optymalne orzecznictwo sądowe, a więc konieczną znajomość prawa, doświadczenie i mądrość sędziego. Również umiłowanie prawa i praworządności, a także, niezależność i niezawisłość, jako warunki gwarantujące wolność decyzji w dochodzeniu sędziemu do możliwej sprawiedliwości. Podstawową konkluzją, do której dochodzi autor jest wskazanie, że nieodzowne są regulacje prawne, warunki instytucjonalne jego pracy, jednakże nic nie zastąpi podmiotowych walorów sędziego, w postaci jego sumienia oraz dążenia do przeprowadzenia uczciwego procesu, do którego ma prawo każdy człowiek.

## AN IDEAL OR A FAIR JUDGE?

### SUMMARY

Based on literature and the author's own research, this article analyses what is expected of judges who carry out judicial functions in the Polish judicial system. It is a topical and socially significant issue. To show the required personal qualities of a judge, this article presents issues that make it possible to take optimal judicial decisions. Such qualities include the knowledge of the law, experience and the wisdom of a judge. There is also the love of law and order, as well as judicial autonomy and independence. These conditions guarantee freedom of choice in the pursuit of justice. The author's main conclusion is that legal regulations and institutional conditions of work are indispensable, but there is no substitute for personal qualities of a judge, that is their conscience and commitment to a fair trial to which every person has a right.

## PERFEKTER ODER FAIRER RICHTER?

### ZUSAMMENFASSUNG

In dem Artikel analysiert der Autor anhand ausgewählter Literatur und eigener Forschung die Erwartungen an die Richter, die im polnischen Justizsystem richterliche Funktionen ausüben. Das Thema ist aktuell und gesellschaftlich wichtig. Um die subjektiven Bedingungen eines Richters zu zeigen, stellt er in der Gliederung des Artikels wiederum die Fragen dar, die optimale richterliche Entscheidungen ermöglichen, also die notwendige Rechtskenntnis, Erfahrung und Weisheit eines Richters. Auch die Liebe zum Recht und zur Rechtsstaatlichkeit



sowie Unabhängigkeit und Unbefangenheit als Bedingungen, die die Entscheidungsfreiheit bei der Untersuchung eines Richters auf mögliche Gerechtigkeit garantieren. Die grundlegende Schlussfolgerung, zu der der Verfassers kommt, besteht darin, darauf hinzuweisen, dass die gesetzlichen Regelungen und institutionellen Bedingungen seiner Arbeit unabdingbar sind, aber nichts kann die subjektiven Vorzüge eines Richters in Form seines Gewissens und des Strebens nach einem fairen Verfahren ersetzen, auf das jeder Mensch Anspruch hat.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła:

- Konstytucja RP*, z 2 kwietnia 1997, art. 178.1; art. 180 ust 2 i 5. Zasada ta jest skonkretyzowana np. w art. 75–78a *Prawa o ustroju sądów powszechnych. Konstytucja RP*, gwarantuje sędziom warunki pracy oraz odpowiednie wynagrodzenie (art. 178 ust. 2).
- Opinia Amnesty International na temat zagrożenia niezależności sądów i niezawisłości sędziów w Polsce*, Warszawa 5 lipca 2017.
- Prawa o ustroju sądów administracyjnych*, 20 grudnia 2019, art. 70 § 1.
- Prawa o ustroju sądów wojskowych* 27 sierpnia 1997, oraz art. 44 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (w związku z art. 49).
- Prawa o ustroju sądów powszechnych*, 27 lipca 2001, zgodnie z art. 86 § 1 i 2.
- Prawa o ustroju sądów powszechnych*, Z mocy ustawy (art. 48 § 1 pkt 6 k.p.c.), o skutkach prawnych ponownego wniosku o wyłączenie sędziego (art. 531 kpc), czy też (art. 3942 kpc).
- Postanowienie Sądu Najwyższego* z dnia 25 sierpnia 1971 r., I CZ 212/71; z dnia 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11; z dnia 7 listopada 1984 r. (II CZ 117/84); z dnia 18 kwietnia 1977 r. (II CZ 32/77).
- Postanowienie Sądu Najwyższego* z dnia 20 lutego 1976 r., II CZ 8/76; z dnia 26 marca 1997 r., III AO 5/97; z dnia 25 sierpnia 1971 r., I CZ 121/71).
- Prawo o ustroju sądów powszechnych* w: Dz.U. 2019. 52 t. jedn., Wersja od: 14 lutego 2020 r. Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (1965).
- Ślubowanie sędziowskie*: Ustawa z 27 lipca 2001 r.
- Trybunał konstytucyjny, w sprawie o niezawisłości t. jedn.* w: Dz.U. 2016, poz. 2062 (dalej jako *Prawo*).
- Trybunał konstytucyjny*: Wyrok z dnia 14 kwietnia 1999 r. sygn. K 8/99, OTK ZU 1999/3 poz. 41, oraz wyrok z dnia 24 czerwca 1998 r. sygn. K 3/98, OTK ZU 4/1998, s. 334.
- Uchwała Krajowej Rady Sądownictwa* z 12 grudnia 2018 r. dotyczące wykładni zasad etyki zawodowej sędziów. Opublikowano: 14 lutego 2020.
- Wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej*, np. z dnia 19 listopada 2019 r. w połączonych sprawach o sygnaturach C-585/18, C-624/18 i C-625/18.

### Opracowania:

- Agamben G., *Piłat i Jezus, Czy Piłat był sędzią niezależnym i niezawisłym, czy sądził zgodnie z prawem rzymskim i czy wydał wyrok?*, przeł. M. Surma-Gawłowska, A. Zawadzki, Kraków 2017.

- Banaszak B., Bernaczyk M., *Aktywizm sędziowski we współczesnym państwie demokratycznym*, Warszawa 2012.
- Bodio J., „Nieskazitelność charakteru” jako kwalifikacja zawodowa sędziego (wpływająca na jego wizerunek), „Krajowa Szkoła Sądownictwa i Prokuratury”, Zeszyt 4(10) 2013, s. 5–16.
- Bodnar A., *O niezależności sądownictwa w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, Smardzewice 5 października 2018.
- Corbon J., Grelot P., *Sąd*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, przekł. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1973, s. 860–866.
- Demendecki T., *Wniosek o wyłączenie sędziego w sprawach cywilnych. Rozważania na tle aktualnej praktyki stosowania prawa*, „Barometr Regionalny” t. 16, nr 5, 2018.
- Derlatka J., *Wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2015.
- Descamps A., *Sprawiedliwość*, w: *Słownik teologii biblijnej*, red. X. Leon-Dufour, przekł. K. Romaniuk, Poznań – Warszawa 1973, s. 897–906.
- Devitt E.J., *Dziesięć przykazań sędziego*, „Kalendarz wydarzeń” – Krajowa Rada Sądownictwa, 1/2010, s. 13–15.
- Dziadosz D., *Sędziów Księga*, w: *Nowy słownik teologii biblijnej*, red. H. Witczyk, Lublin – Kielce 2017, s. 814–817.
- Forycki R., *Miłosierdzie nakazem sprawiedliwości*, „Communio” 1-2(1981), s. 77–86.
- Górna I., *O ograniczeniach holistycznego ujmowania etyk zawodów prawniczych*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Iuridica” 77(2017), s. 37–48.
- Gurgul J., *Prawniczy etos – jego przejawy i rola w praktyce procesowej*, „Prokuratura i Prawo” nr 1, 2012, s. 57–60.
- Kaczmarek P., *Tożsamość prawnika, jako wykonawcy roli zawodowej*, Warszawa 2014.
- Kantor R., *Zasada sprawiedliwości w posłudze sędziego kościelnego*, „Studia Socialia Cracoviensia” 4(2012) nr 2(7), s. 63–72.
- Kuczma P., *O aktywizmie sędziowskim*, „Zeszyty Naukowe uczelni Jana Wyżykowskiego. Studia z nauk społecznych” 9(2016), s. 187–190.
- Łazarska A., *Czy pensum sędziowskie narusza niezawisłość sędziowską?* „Krajowa Rada Sądownictwa”, nr 4, 2016, s. 43–48.
- Łazarska A., *Sędziowska specjalizacja coraz bardziej potrzebna*, „Przegląd Sądowy” nr 2, 2015, s. 64.
- Pańpuch Z., *Cnoty i wady*, w: *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 2, red. A. Maryniarczyk, Lublin 2001, t. 2, s. 216–231.
- Pietrzak M., *Demokratyczne świeckie państwo prawne*, Warszawa 1999.
- Reiwer R., *Wyłączenie sędziego w procesie cywilnym*, Warszawa 2016.
- Safian M., *Wyzwania dla Państwa Prawa*, Warszawa 2007, s. 208.
- Safian M., *Wyzwania dla państwa prawa: frustracje, oczekiwania, rzeczywistość* w: „Zarządzanie Publiczne” 2010, nr 12(2), s. 5–29.
- Skarga B., *Totalité et infini. Essai sur L'Extériorité*, w: *Przewodnik po literaturze filozoficznej XX wieku*, red. taż, t. 1, Warszawa 1994, s. 257–266.
- Skuczyński P., *Aktywizm sędziowski, a etyka sędziowska w Polsce. Uwagi w stulecie niepodległości*, Wolter Kluwer, Warszawa 2019.
- Skuczyński P., Sykuna S., *Leksykon etyki prawniczej. 100 podstawowych pojęć: Aktywizm i pasywizm sędziowski*, Warszawa 2013.
- Sobański R., *Uwagi o etyce zawodów prawniczych*, „Palestra” 7-8(2003), s. 45–56.
- Stawecki, T.J., *Niezależność zawodów prawniczych i rządu prawa w społeczeństwie postkomunistycznym*, w: *Niezależność sądownictwa i zawodów prawniczych jako fundamenty państwa prawa*, red. T. Wardyński, M. Niziołek, Warszawa 2009, s. 51–67.

- Strzębosz A., *Bezdušní sędziowie?* W rozmowie z T. Maćkowiak, „W drodze” nr 4, 2017, s. 121 – 122.
- Szlachta B., *Sprawiedliwość*, w: *Słownik społeczny*, red. tenże, Kraków 2004, s. 1343–1382.
- Świerżawski W., *Etos prawnika*, Sandomierz, 1996.
- Unterman A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, przeł. O. Zienkiewicz, Warszawa 1994.
- Zajadło J., *Sumienie sędziego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, 79(2017), z. 4, s. 31–41.
- Zajadło J., *Prawnicza teodycea*, *GSP* 27(2012), s. 407–421.

